

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”

Wisława Szymborska

Szanowni Drodzy Państwo Pszczelarze, Przyjaciele mojego Męża na czele z Prezesem Śląskiego Związku Pszczelarzy, Opiekunem Koła, Członkami Poczty Sztandarowego, Członkami Komisji Rewizyjnej, delegatami zaprzyjaźnionych Kół z Czeskiego Cieszyna, Terlicka, Lubna, Kisuckiego Nowego Miasta, Cisownicy, Ustronia, Wisły oraz Pszczelarzami z Dzięgielowskiego Koła.

Spotkania opłatkowe organizowane przez Zarząd Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach, w których miałam przyjemność uczestniczyć, noszę wciąż w sercu i pamięci.

Doświadczyłam wówczas wiele dobra, rozumiałam jak cennym wartościom służycie poprzez swoje pasje pszczelarskie.

Mój Mąż, śp. Józef Waszut, cieszył się, że było Mu dane spotkać tak wspaniałych ludzi na ścieżce życia emeryta. Mógł z Wami dzielić upodobania związane z prowadzeniem własnej pasieki w posesji własnego domu. Pszczoły stały się obiektem Jego drugiej miłości. Zapraszany do placówek kultury, miejscowego klubu, szkoły, a nawet przedszkola barwnie opowiadał o życiu pszczół, ich potrzebach i korzyściach dla człowieka, a przede wszystkim przyrody.

Byliście dla Męża przyjaciółmi, a także autorytetem. Korzystał z możliwości bycia z Wami, służenia pomocą.

Dziękuję za radości jakich doświadczał na spotkaniach, zebraniach, różnych obszarach działalności kół pszczelarzy. Wracał do domu z uśmiechem na twarzy, gdy Go zapraszaliście. Dziękuję, że ubogaciliście Jego życie wartościami, jakimi służycie i jakie On uznawał.

Dziękuję Wam za zamówione Msze święte, złożone wieńce, kwiaty w dzień Jego pogrzebu.

Dziękuję za to, że znaleźliście czas i siły, aby tak licznie uczestniczyć w ostatniej drodze mojego Męża śp. Józefa Waszuta ze Sztandarem Śląskiego Związku Pszczelarzy. Odległość do kościoła w Golezowie, uciążliwości drogowe, niekorzystna aura, nie stanowiły dla Was przeszkody, by Go pożegnać.

Dziękuję też z całego serca za szacunek, zaufanie jakim darzyliście Go za życia i jaki zachowaliście dokumentując przyjacielską więź z Mężem, w tak szczególny sposób.

Z całego serca dziękuję Wam za tę ostatnią posługę, towarzysząc do miejsca Jego spoczynku w ziemi cmentarnej.

Żona *Waszut Teresa*